

Tomasz PAWLIKOWSKI*

*Wyższa Szkoła Edukacji Zdrowotnej i Nauk Społecznych w Łodzi

Metafizyczne założenia koncepcji prawdy w *Logice* Marcina Śmigleckiego

Streszczenie

Centralnym elementem koncepcji prawdy u ŚMIGLECKIEGO jest jej sposób definiowania. Określając prawdę, zawsze wskazuje on na zgodność, a dokładnie wspólnotę formy (*conformitas*) czy to ujęcia intelektualnego z rzeczą, czy też rzeczy z jej intelektualnym odpowiednikiem, względnie z jej zasadami, wyznaczonymi ideą tkwiącą w intelekcie Bożym. Jest to jedna z postaci klasycznej definicji prawdy, zbliżonej do używanej przez św. TOMASZA z AKWINU, umożliwiającej szerokie jej stosowanie: do dziedziny bytu (prawda transcendentálna), poznania i języka (prawda logiczna), a nawet moralnych przekonań (prawda moralna).

ŚMIGLECKI wyróżnia trzy typy prawdy: bytu, poznania i przekonań moralnych. Prawdę bytu utożsamia z prawdą transcendentálną. Prawdę poznania przypisuje nie tylko sądom i zdaniom, ale również pojęciom. Te ostatnie czerpią prawdziwość ze zgodności z rzeczami na sposób reprezentowania. Prawda sądów i zdań z rzeczami wynika ze zgodności realizującej się w postaci wypowiedzi. W odróżnieniu od pojęć, sądom przynależy prawda logiczna. Prawdę moralną, o której pisze, dziś nazwalibyśmy raczej prawdomównością.

Wszelką prawdę, z wyjątkiem moralnej, którą definiuje jako zgodność wypowiedzi z tym, co ktoś wewnątrznie sądzi, rozpatruje ŚMIGLECKI jako uwarunkowaną stanem przedmiotu poznania. Twierdzi, że: a) ostatecznym przedmiotem odniesienia się ludzkich czynności poznawczych jest byt realny, bezwzględnie prawdziwy z racji zgodności ze swymi wewnętrznymi pryncypiami i swą ideą w intelekcie Bożym; b) to zgodność z bytem realnym stanowi ostateczną podstawę prawdziwości ludzkiego poznania.

Tylko prawdzie poznania realnego bytu przyznaje charakter bezwzględny (absolutny). Poznanie przedmiotów czysto myślnych czy fikcyjnych jest co najwyżej prawdziwe względnie. Ta prawidłowość odznacza się niewątpliwie również w zdaniach o tym, co nie istnieje, oraz w zdaniach o wydarzeniach niekończących z przyszłości.

Prawda ma szczególne znaczenie w nauce (*scientia*), choć swoim zakresem obejmuje szerszy obszar niż dziedzina poznania naukowego. Nie stanowi zatem doskonałości istoty nauki. Z drugiej strony poznanie naukowe jest z racji swojej istoty zawsze prawdziwe. Dlatego prawda stanowi pochodną własność jego istoty.

Słowa kluczowe: Marcin ŚMIGLECKI – druga scholastyka – prawda – język – poznanie – byt

1. Wstęp

Marcin ŚMIGLECKI urodził się prawdopodobnie 11 XI 1563 roku we Lwowie, gdzie mieszkał w dzieciństwie, choć jego rodzina pochodziła ze Śmigła w Wielkopolsce, a zmarł 26 VII 1618 roku w Kaliszu. Kształcił się najpierw w szkole katedralnej we Lwowie, od 1579 roku w jezuickim kolegium w Pułtusku, od 1580 w Rzymie, gdzie w roku 1581 wstąpił do zakonu jezuitów. Od 1582 roku studiował filozofię i teologię w jezuickim kolegium rzymskim, m.in. pod kierunkiem Francisco SUÁREZA. Po powrocie do Polski w 1586 roku wykładał filozofię i teologię w Akademii Wileńskiej, będąc też przez pewien czas jej kanclerzem. Od 1600 roku był rektorem kolegiów jezuickich w Pułtusku (do 1602 roku), Poznaniu (1602–1607) i Kaliszu (1607–1609). Pełnił też

inne istotne funkcje, m.in. prefekta studiów filozoficznych i teologicznych w Kaliszu od 1611 roku¹.

Znany jest przede wszystkim jako autor *Logiki*, która zyskała uznanie w całej Europie Zachodniej XVII wieku i doczekała się tam czterech edycji (Ingolstadt 1618, Oksford 1634, 1638, 1658)². Wybitny historyk filozofii polskiej Wiktor WĄSIK podkreślał, że dzieło to miało szczególnie dobrą reputację w Anglii i Francji, a używane było jeszcze w kształceniu uniwersyteckim co najmniej przez kilkadziesiąt lat od wydania pierwszego. Wcześniej, inny polski filozof Maurycy STRASZEWSKI (1848–1921) zauważył, że sięgano po nią w Anglii jeszcze w XIX wieku³. Autor *Logiki* pozostaje bez wątpienia najlepiej rozpoznawalnym przedstawicielem polskiej filozofii scholastycznej na Zachodzie. Jak stwierdza Ludwik NOWAK: „Historia przekazała nam wiele opinii podkreślających wysoką wartość i wielkie uznanie «Logiki» Śmigleckiego⁴, przytaczając następnie szereg relacji innych autorów.

Choć było to dzieło z zakresu logiki, w jego treści uwagę zwracają fragmenty poświęcone zagadnieniom dziś zaliczanym raczej do teorii bytu oraz metafizyki poznania. Wskazują na to także nowsze, choć wciąż nieliczne, publikacje dotyczące dzieła ŚMIGLECKIEGO, poświęcone zawartym tam wątkom metafizycznym, akcentujące ich zbliżenie

¹ Najpełniejszą biografię prezentowanego myśliciela stanowi publikacja DRZYMAŁA, Ks. *Marcin Śmiglecki Tj*. Jej swoiste streszczenie to artykuł tegoż autora: DRZYMAŁA, Marcin Śmiglecki Tj (1563–1618). Skróctową, choć szczegółową biografię ŚMIGLECKIEGO podał także DAROWSKI, *Filozofia w szkołach jezuickich*, s. 187–189.

² ŚMIGLECIUS, *Logica*. Informacje o wydaniach cytuję za DAROWSKI, *Filozofia w szkołach jezuickich* (s. 192–193) oraz NOWAK, „Wstęp” w: ŚMIGLECIUS, *Commentaria*, s. 17, jako że są to prace stosunkowo najnowsze i zawierają dobrze udokumentowane dane historyczne.

³ Podobno kwestia z tego dzieła została przedłożona do wyjaśnienia Jonathanowi SWIFTOWI (późniejszemu autorowi „Podróży Guliwera”) podczas składania egzaminu bakalarskiego na uniwersytecie w Dublinie w 1685 roku. Por. WĄSIK, *Historia filozofii polskiej*, s. 72; STRASZEWSKI, *Historja filozofji w Polsce*, s. 17. Informację o egzaminie w 1685 roku powtarzają także inni nasi autorzy za TAINÉ, *Histoire de la littérature*, s. 176.

⁴ DRZYMAŁA, Ks. *Marcin Śmiglecki Tj*, Rozdział X. „Logika” dziełem życia, s. 92. Zob. także: NOWAK, *Logika Marcina Śmigleckiego*; DĄMBSKA, Kilka uwag o Marcinie Śmigleckim.

do poglądów Francisco SUÁREZA⁵. Wedle opinii Jana CZERKAWSKIEGO, zasadniczo pozostaje jednak w nurcie tomistycznym⁶.

Mocno uwarunkowana przez kontekst metafizyczny jest właśnie omawiana poniżej koncepcja prawdy, wykazująca związek z rozumieniem bytu, w szczególności uzależniająca bezwarunkowy charakter prawdy poznania od rzeczywistości przedmiotu poznania. Położenie akcentu na związek pojęć prawdy i bytu oraz uzależnienie pierwszego od drugiego, jakkolwiek zgodne z doktryną św. TOMASZA z AKWINU, w pewnej mierze zbliża też treści *Logiki ŚMIGLECKIEGO* do nauczania SUÁREZA w *Disputationes Metaphysicae* (Disputatio VIII, *Ordo disputationis*), gdzie odróżnia on prawdę transcendentálną, czyli realną, związaną z bytem, od prawdy rozumu i zaznacza, że ta ostatnia powinna być wyjaśniana przez analogię do prawdy realnej. SUÁREZ tłumaczy to rozpatrywanie prawdy rozumu przez analogię do prawdy realnej w kontekście wskazania na zróżnicowane typy i definicje prawdy. To wykazuje już, iż jest ona analogiczna, jeśli odrzucić możliwość czystej wieloznaczności nazwy „prawda”. SUÁREZ przechodzi więc do wskazania na analogię. Istotne wydaje się jednak także to, co jest wyjaśniane przez analogię do czego, bo to wskazuje kierunek zależności. I tu prawda rozumu (poznania) jawi się jako zależna od prawdy bytu, co jest znacznie mocniejszym akcentem niż spotykany w doktrynie TOMASZOWEJ⁷.

⁵ Wymienić tutaj należy przede wszystkim następujące prace: NOWAK, Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, s. 113–172; CZERKAWSKI, Marcin Śmiglecki – byt myślny a byt realny (w: CZERKAWSKI, *Humanizm i scholastyka*, s. 182–192); RONCAGLIA, Smiglecius on „entia rationis”.

⁶ Por. CZERKAWSKI, Szkoły arystotelesowskie w XVII w. (w: CZERKAWSKI, *Humanizm i scholastyka*, s. 177–178).

⁷ *Maxime quia omnis alia veritas, si realis sit, aliquo modo sub veritate transcendentali continetur; si autem sit rationis, per analogiam et proportionem ad veritatem realem declaranda est* (SUÁREZ, *Opera Omnia*, s. 275). Warto, by bardziej dociekliwi zapoznali się z kontekstem przytoczonego zdania, przynajmniej w postaci treści *Ordo disputationis* do Dysputy VIII, mieszczącego się tamże (s. 274–275). Na temat poglądów samego SUÁREZA w kwestii prawdy istnieje opracowanie Johna P. DOYLE’A w postaci serii artykułów: DOYLE, Suárez on Beings, (1987); DOYLE, Suárez on Beings, (1988); DOYLE, Suarez on the Truth, (2000).

Koncepcja prawdy u ŚMIGLECKIEGO wykazuje również elementy SUAREZJAŃSKIE w postaci stosowanej terminologii w definiowaniu prawdy oraz wykorzystania pojęcia różnicy modalnej⁸. Typowo tomistyczne jest natomiast rozwiązanie kwestii wypowiedzi o wydarzeniach przyszłych.

Autorzy badający całokształt poglądów logicznych ŚMIGLECKIEGO, w szczególności Roman DAROWSKI i Waldemar VOISÉ, wskazują przede wszystkim na wpływy poglądów ARYSTOTELESA, św. TOMASZA z AKWINU i SUÁREZA na jego twórczość w tym zakresie. VOISÉ akcentuje zarazem pewne dążenie do niezależności myślowej od tradycji scholastycznej, przejawiające się w podkreślaniu przewagi doświadczenia nad teorią i nadawaniu logice charakteru praktyczno-użytkowego, zbliżające poglądy polskiego jezuitę do nowożytnych filozofów angielskich, co miało zresztą poniekąd decydować o popularności jego dzieła na Wyspach Brytyjskich⁹.

2. Problem prawdy

Jak się wydaje, krótkiej analizy problemu prawdy w *Logice* ŚMIGLECKIEGO podjął się do tej pory jedynie Ludwik NOWAK, który wyszczególnił w nim trzy główne elementy. Pierwszy to kwestia związku prawdy i wiedzy naukowej¹⁰. Drugi to kwestia obecności prawdy w pojęciach ludzkich¹¹. Trzeci, wreszcie, to kwestia relacji prawdy do sądów i zdań¹². Wydaje się jednak, że dla zrozumienia całościowego charakteru koncepcji, podstawowe znaczenie mają dwa ostatnie zagadnienia. Dlatego postaram się je rozważyć w szerszym kontekście, niż poczynił to wspomniany autor, nieco miejsca poświęcając również zagadnieniu prawdy bytu, prawdy moralnej, a także prawdy wypowiedzi o tym, co aktualnie nie istnieje, oraz o wyda-

⁸ Na podobne zagadnienie, mianowicie na przyjmowanie przez ŚMIGLECKIEGO zbliżonych do SUAREZJAŃSKICH modyfikacji (*modi*) bytu, zwraca również uwagę Roman DAROWSKI (por. DAROWSKI, *Filozofia w szkołach jezuickich*, s. 210–211).

⁹ Por. *Ibid.* s. 209–211; VOISÉ, Marcin Śmiglecki, s. 118–120.

¹⁰ NOWAK, Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, s. 158–159.

¹¹ *Ibid.* s. 159–161.

¹² *Ibid.* s. 161–163.

rzeniach przyszłych. Problem prawdziwości wiedzy naukowej będzie stanowił w tym kontekście dalsze tło.

2.1. Definicja i odmiany prawdy

Niewątpliwie kluczem do zrozumienia koncepcji prawdy u ŚMIGLECKIEGO jest analiza problemu relacji prawdy do tzw. pierwszej czynności intelektu, czyli operacji poznania rzeczy poprzez pojęcia. Implikuje on odniesienie do szeregu zagadnień pobocznych, stanowiących jednak nieodzowny kontekst głównego problemu, związanych z definicją prawdy i wyodrębnieniem typów prawdy, które ta definicja obejmuje. Rozstrzygnięcie sporu o prawdę pojęć, zaprezentowane w kwestii 3 Dysputacji III *Logiki*, wydaje się dość zaskakujące, bo wbrew dominującym stanowiskom, jakie wyłoniły się w ramach starego scholastycznego sporu, nasz filozof przyjmuje, że prawda generalnie, czyli w ogólnym rozumieniu, przysługuje pojęciom. Do wyjaśnienia swej tezy ŚMIGLECKI wykorzystuje *de facto* koncepcję różnicy modalnej, którą dostrzega jako występującą między prawdą pojęć a prawdą sądów.

Rozwiązanie głównego problemu znajduje uzasadnienie w dwu podstawowych ustaleniach:

- 1) przyjęciu definicji prawdy (jako zgodności rzeczy i jej intelektualnego odpowiednika), w jej szerokiej interpretacji, pozwalającej odnieść ową definicję do prawdy rzeczy (realnego bytu), obu przyjętych czynności poznawczych, to jest pojęć i sądów, oraz do przekonań moralnych;
- 2) przyjętej charakterystyce wyszczególnionych typów prawdy:
 - a) rzeczy i b) poznania intelektualnego, w ramach czynności prostych (inaczej niezłożonych) i złożonych, gdzie czynności proste od złożonych różni w aspekcie prawdziwości jedynie sposób (*modus*) odniesienia intelektu do rzeczy.

Ad 1) Wspólnym elementem podawanych przez ŚMIGLECKIEGO definicji prawdy, zarówno w kwestii 3 Dysputacji III, jak i w innych miejscach, jest wskazanie na zgodność, a dokładnie wspólnotę bądź

upodobnienie formy (*conformitas*) czy to ujęcia intelektualnego z rzeczą, czy też rzeczy z jej ideą tkwiącą w intelekcie Bożym, względnie z wewnętrznymi zasadami rzeczy, wyznaczonymi tą ideą. Zgodność ujęcia intelektualnego z rzeczą to oczywiście prawda poznania. W przypadku zgodności rzeczy z jej ideą lub wyznaczonymi przez nią zasadami wewnętrznymi chodzi o prawdę rzeczy, czyli realnego bytu.

Zagadnienie to sygnalizuje już kwestię typów prawdy, bo w *Logice* napotykamy właściwie nie tyle jedną definicję prawdy, ile definicje poszczególnych jej odmian. Niemal wszystkie je łączy wspólne wyrażenie składowe *in conformitate... cum...*, które można oddać przez zwrot „w zgodności... z...”¹³.

Zatem prawdy ŚMIGLECKI nie pojmuje z pewnością jako czegoś jednolitego. Wskazuje jednak na jakąś jedność – zapewne analogiczną – pojęcia prawdy, gdy w omawianej kwestii stwierdza, że „prawda jest dwojaka: inna rzeczy, inna poznania; mówimy bowiem, że zarówno rzeczy są prawdziwe, jak i poznanie, które posiada się o rzeczach”¹⁴. Zauważmy bowiem, że nie pisze tu o wielu prawdach, ale o jednej różnie się przejawiającej¹⁵.

Jak już wspomniano, ŚMIGLECKI wyróżnia też prawdę moralną (*veritas moralis*), dziś zwaną raczej prawdomównością, bo oznacza zgodność sądu i treści wypowiedzianej, nawet jeśli ów sąd jest logicznie fałszywy¹⁶.

¹³ Terminu *conformitas* używał w definicji prawdy Francisco SUÁREZ, co wielokrotnie możemy obserwować w Dysputacji VIII (por. SUÁREZ, *Opera Omnia*, s. 274–312). Cytaty z *Logiki* ŚMIGLECKIEGO, zawierające wskazany termin, pojawiają się wielokrotnie w przypisach poniżej.

¹⁴ *Veritas est duplex, alia rerum, alia cognitionis; dicimus enim et res esse veras et cognitionem quae habetur de rebus esse veram* (SMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 210).

¹⁵ Argumentem, który czyni prawdopodobnym, że ŚMIGLECKI zakładał analogiczny charakter prawdy, jest przytoczony już wyżej cytat z Dysputacji VIII (*Ordo disputationis*), jak i wyraźne opowiedzenie się przez SUÁREZA w tejże (Sectio VIII, 12) za analogią proporcjonalności w dziedzinie prawdy (por. SUÁREZ, *Opera Omnia*, ss. 275, 311–312). Nie zawsze jednak, jak to się uwidacznia w kwestii prawdy pojęć, ŚMIGLECKI postępował w ślad za stanowiskiem swojego dawnego mistrza.

¹⁶ Por. SMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 45–46. W sprawie współczesnego pojmowania prawdomówności i jej porównania z prawdziwością funkcjonuje z pewnością wiele

Ad 2) Wyróżnioną już wyżej prawdę rzeczy określa jezuicki scholastyk jako bytową (*veritas entitativa*), powołując się przy tym na św. TOMASZA z AKWINU. Zawiera się ona – jak pisze – „w zgodności rzeczy z jej ideą, od której zależy”. Zgodność taka dotyczy wszelkich rzeczy, które zostały uczynione według idei Bożych. Na podobnej zasadzie prawdę przypisujemy wszelkim wytworom [ludzkim], jako że i one są zgodne z ideami swego twórcy¹⁷.

Prawda bytu ma w tej koncepcji istotne znaczenie dla prawdy poznania, bo tylko poznaniu realnego bytu, w szczególności sądowni o bycie realnym – o czym jeszcze będzie mowa, przypisuje ŚMIGLECKI prawdziwość w sensie bezwzględny¹⁸.

Prawda poznania zawiera się w zgodności poznania z rzeczą. Według naszego autora, formalnie nic nie stoi na przeszkodzie, żeby taka zgodność realizowała się zarówno w poznaniu o charakterze sądu, jak i pojęcia. Wyróżnia on zatem dwojaką prawdę: a) pierwszą prostą lub niezłożoną (*simplex et incomplexa*), bez związku z jakąkolwiek afirmacją i sądem; b) drugą, złożoną, tj. powiązaną z afirmacją lub wyprowadzaniem wniosku (*illatio*). Pierwsza z tych prawd urzeczywistnia się w zgodności (*conformitas*) poznania i jego przedmiotu, ujętej w aspekcie sposobu jego reprezentacji (*per modum repraesentationis*). Druga realizuje się nie przez sposób reprezentacji, ale wypowiedzi (*per modum dictionis*), że coś jest tak, jak jest w rzeczy¹⁹. Pewnym problemem jest wspomniane tutaj rozumienie przez ŚMIGLECKIEGO wyprowadzania wniosku (*illatio*). Wiąże się ono z dyskursem, a nie wprost z sądem,

ujęć. Przykładowo mogę polecić teksty: OLECH, O prawdomówności i prawdziwości; OLECH, W sprawie prawdomówności i prawdziwości.

¹⁷ *Rerum veritas quae etiam Entitativa dicitur secundum D. Thomam, consistit in conformitate rei cum sua idea a qua pendet [...]. Et sic res omnes dicuntur verae, quia sunt conformes ideae divinae per quam factae sunt: res etiam artificatae sunt verae, quia sunt conformes Ideae artificis* (ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 210).

¹⁸ Por. *Ibid.* t. 2, s. 48.

¹⁹ *Veritas cognitionis [...] consistit in conformitate cognitionis cum re ipsa; estque duplex; alia simplex et incomplexa, absque ulla affirmatione et iudicio, alia complexa, hoc est cum affirmatione vel illatione [...]. Prior veritas est conformitas cognitionis cum obiecto per modum repraesentationis [...]: Posterior vero veritas est conformitas cognitionis cum obiecto, non pure per modum repraesentationis sed per modum dictionis nempe dicendo aliquid ita esse ut est in re* (*Ibid.* t. 1, s. 210).

że tak a tak jest lub nie jest. Zapewne chodzi jednak o sąd wyprowadzony wskutek złożonej operacji myślowej. Przy takiej interpretacji, można przyjąć, że omawiany autor nie wiąże prawdy z rozumowaniem, a głoszona przezeń ogólna koncepcja nie zostaje zaburzona²⁰.

Wskazanie na różnicę sposobu, czyli *de facto* na różnicę modalną, podkreśla umiarkowaną odmienność pojęć i sądów w aspekcie przejawiania przez nie prawdy. W konsekwencji ujawnia nie tylko charakter porządkujący, ale współgra z uzasadnieniem, że zarówno jedna, jak i druga jest prawdą w sposób właściwy (*proprie*), kiedy rozpatruje dwa przeciwstawne stanowiska w kwestii obecności prawdy w tzw. pierwszej czynności intelektu²¹. Rozstrzygającym argumentem wydaje się w tej koncepcji spostrzeżenie, że zarówno pojęcie, jak i sąd, każde na swój sposób, wykazuje zgodność z rzeczą (*res*) lub przedmiotem (*obiectum*), do którego się odnosi, a więc formalnie realizuje to, czego wymaga definicja prawdy²².

2.2. Fałsz i ujawnienie się problemu przedmiotu poznania

Kwestia przedmiotu zaczęła niewątpliwie odgrywać znaczącą rolę w filozofii SUÁREZA, gdyż posługiwał się on technicznie terminami

²⁰ Występujący w cytacie zamieszczonym w przypisie wyżej termin *illatio* przekładam jako „wyprowadzanie wniosku”, inaczej niż NOWAK, używający odpowiednika „illacja”. Termin *illatio* niesie ze sobą głębszą problematykę, która może mieć znaczenie dla szerszych analiz zagadnień, w których omawianiu ten termin się pojawia. NOWAK uważa, że ŚMIGLECKI oznacza nim zależność pewnego aktu poznawczego od innego aktu, w oparciu o który jesteśmy skłonni uznać ten akt za prawdziwy, a więc potwierdzić go w ramach sądu intelektualnego. Illacja zachodzi również, gdy oba akty poznawcze wzajemnie się warunkują tak, iż uznanie jednego pociąga uznanie drugiego (por. NOWAK, Marcina Śmigleckiego metody uzyskiwania wiedzy naukowej, s. 227–228; szerzej: NOWAK, Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, s. 147–151).

²¹ Zob. wypowiedzi w ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 213 (*Prima sententia negat veritatem incomplexam...*), s. 214 (*Secunda sententia concedit...*), dalsze argumentacje ze stron 215–222, ze szczególnym uwzględnieniem autorytetu ARYSTOTELESA na rzecz „drugiej sentencji” – s. 216–217. Por. NOWAK, Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, s. 160–161.

²² *Veritas cognitionis est conformitas cognitionis cum re: atqui conformitas cognitionis cum obiecto potest esse simplex absque omni affirmatione et negatione: Ergo et veritas erit simplex* (ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 218).

„przedmiotu” – „obiekту” (*obiectum*), „istnienia obiektywnego” (*esse obiectivum*) przeciwstawianego „istnieniu realnemu” (*esse reale*) i „pojęcia obiektywnego” (*conceptus obiectivus*). Używał ich także w rozważaniach o prawdzie²³. Problem przedmiotu pełni również istotną rolę w koncepcji prawdy u ŚMIGLECKIEGO, choć ujawnia się wyraźniej w momencie rozpatrywania przez niego przypadków fałszu w poznaniu pojęciowym w kwestii 4 Dysputacji III.

Generalnie nasz filozof przyjmuje obecność fałszu w ramach tej, tzw. pierwszej czynności intelektu, niemniej zaznacza, że w przypadku pojęcia przedmiotu niezłożonego może on się pojawić jedynie ubocznie (*per accidens*)²⁴. Szczególnym tego przypadkiem jest poznanie przez definicję, które – jako proste ujęcie (*simplex apprehensio*) – nigdy nie jest fałszywe istotnie (*per se*)²⁵. Argumentuje także, iż pojęcie różniące się od rzeczy, którą ma reprezentować, nie stanowi pojęcia tej rzeczy, a więc nie zachodzi poznanie, lecz przypadek nieznamośności (*ignorantia*)²⁶.

Uznaje jednak, wbrew m.in. przytaczanej przez siebie opinii Szkoły Conimbriceńskiej, a w zasadzie także w opozycji do nauczania SUÁREZA, że w przypadku konstrukcji pojęć przedmiotów złożonych fałsz jest formalnie (*ex ratione formali*) i istotnie (*per se*) związany z tą czynnością²⁷. Wyjaśnia, że do fałszu w ramach poznania pojęciowego może dojść zarówno w sytuacji, gdy odnosi się ono do przedmio-

²³ Por. SUÁREZ, *Opera Omnia*, s. 275.

²⁴ Por. ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 222, 231.

²⁵ Por. *Ibid.* t. 1, s. 232.

²⁶ Por. *Ibid.* t. 1, s. 228–229.

²⁷ Por. *Ibid.* t. 1, ss. 222–223, 231–232. Należy zadać sobie pytanie, czy w tym momencie ŚMIGLECKI nie miesza pierwszej i drugiej czynności intelektu? Czy pojęcia złożone nie są efektem sądu? Prawda przysługiwałaby wtedy nie tyle samemu pojęciu złożonemu, ile sądowi stwierdzającemu połączenie treści prostych pojęć. Co do stanowiska SUÁREZA, to prawdę i fałsz poznania łączył on jedynie z sądem: *Respondetur veritatem cognitionis proprie esse in iudicio [...] nec potest esse verus vel falsus in cognoscendo donec iudicet; ergo veritas cognitionis esse non potest nisi in iudicio* (SUÁREZ, *Opera Omnia*, s. 291). Wcześniej odrzucał poglądy łączące prawdę i fałsz z pojęciami w innym sensie niż jedynie wskazywanie na prawdę transcendentálną rzeczy, do której to rzeczy odnosimy pojęcie, np. pojęcie człowieka do konkretnego człowieka (por. *Ibid.* s. 289).

tu nie reprezentowanego (*respectu obiecti non repraesentati*), co zachodzi, kiedy odnosimy pojęcie do niewłaściwego przedmiotu, np. pojęcie złota do mosiądzu, jak też w sytuacji, gdy odnosimy się do przedmiotu reprezentowanego (*respectu obiecti repraesentati*), ale bezpośrednio (*obiectum immediatum*), a nie ostatecznego odniesienia (*obiectum ultimum*). Tym pierwszym przedmiotem jest twór rozumu, który w zwyczajnej sytuacji poznawczej pełni rolę wewnętrznego odzwierciedlenia przedmiotu poznawanego. Nierzadko przybiera jednak charakter tworu czysto myślnego, jakim jest na przykład nierozumny bądź czworonożny człowiek czy latający osioł. Jak zaznacza ŚMIGLECKI jest to twór powstający wraz z kształtowaniem się pojęcia. Przedmiotem ostatecznego odniesienia, o którym była mowa, jest zawsze rzecz, coś realnego, niewytworzonego w ramach czynności intelektu. Przedmiot bezpośrednio reprezentowany stanowi rodzaj pośrednika przeźroczystego, poprzez który odnosimy się do przedmiotu ostatecznego – rzeczy. ŚMIGLECKI wyraźnie określa ten pierwszy słowem *quo*, podkreślając jego pośrednictwo, drugi zaś jako *quod*, a więc „coś”. Używa też zwrotu *ad quod [cognitio] terminatur* – „do czego poznanie jest krańcowo przyporządkowane”. Może więc prosty akt poznania adekwatnie reprezentować bezpośrednio obiekt czysto myślny, a być jednocześnie rozbieżnym (*difformis*) i w konsekwencji istotnie fałszywym w stosunku do obiektu krańcowego, czyli ostatecznego²⁸. Zachodzenie takiej sytuacji stanowi wyjaśnienie przypadku prawdy moralnej, która nie zawsze pokrywa się z prawdą logiczną.

2.3. Prawda sądów (logiczna)

Do obu wskazanych typów przedmiotu poznania wydaje się odnosić prawda sądów, przynależnych do tzw. drugiej czynności intelektu, o której traktuje kwestia 8 Dysputacji XII. Podstawę ma jednak w odniesieniu do rzeczy, co zaznacza ŚMIGLECKI już na początku, pisząc: „Prawda drugiej czynności jest prawdą sądu, która zawiera się w zgodności sądu z rzeczami, tak jak są w sobie samych”²⁹. Nieco da-

²⁸ Por. ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 224–226.

²⁹ *Veritas secundae operationis est veritas iudicii, quae consistit in conformitae iudicii cum rebus, ut sunt in seipsis* (*Ibid.* t. 2, s. 45).

lej modyfikuje wymowę tego zdania, gdy stwierdza, że jest to prawda właściwa (*propria*) drugiej czynności intelektu, czyli sądzeniu, i ma ona charakter prawdy logicznej (*logica veritas*), a bierze się ze zgodności sądu z rzeczą jako przedmiotem³⁰. Prawda logiczna odnosi się do sądów, nie do pojęć.

Wprowadzenie kategorii przedmiotu generalnie komplikuje analizę, lecz ułatwia ŚMIGLECKIEMU wyjaśnianie szczegółowych przypadków wydawania sądów o tym, co nie istnieje realnie lub aktualnie. Wydaje się też spójne z jego koncepcją bytu myślonego (*ens rationis*). Jako że jest to wytwór rozumu, powstały przez połączenie w nim elementów zupełnie nie przystających do siebie w rzeczywistości, jest on czymś niemożliwym w naturze i wyklucza się z bytem realnym³¹. Do takich bytów należy przecież nierozumny człowiek, podany jako przykład przedmiotu bezpośrednio reprezentowanego przez pojęcie, o czym powiedziano wyżej (do istoty człowieka należy przecież rozumność). Tymczasem ŚMIGLECKI wykazuje w omawianej kwestii możliwość wydawania prawdziwych sądów o bytach myślonych, tj. niemożliwych, podając tego przykład: „byt myślony jest prawdziwie bytem myślonym”. Dodaje jednak, że sądom o bytach myślonych nie przysługuje prawda absolutna (*veritas absoluta*), lecz jedynie naśladowcza (*similitudinaria*), ponieważ i byty te nie są prawdziwie (*vere*) lub wprost (*simpliciter*) bytami czy rzeczami, lecz jedynie propor-

³⁰ *Propria ergo veritas secundae operationis est logica, quae sumitur ex conformitate iudicii cum re obiecta* (SMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 46). Na temat tego zdania nieco odmienne, choć zbieżne co do treści z moimi, są także uwagi NOWAKA (por. NOWAK, *Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego*, s. 162).

³¹ *Ens rationis est id, quod est impossibile; denique quod potest in re existere, est reale. Ens autem rationis non est ens possibile, sed impossibile. [...] Ens rationis fiat per compositionem rerum impossibilium* (SMIGLECIUS, *Logica*, t. 1, s. 4, 73). Na temat pojęcia bytu u ŚMIGLECKIEGO dość obszernie traktują dwa teksty: J. CZERKAWSKI, *Marcin Śmiglecki – byt myślony a byt realny* (w: CZERKAWSKI, *Humanizm i scholastyka*, s. 182–192) oraz RONCAGLIA, *Smiglecius on „entia rationis”*. Do nich można dołączyć bez wątpliwości interesujące analizy NOWAKA, według którego przyjmowanie koncepcji bytu myślonego odróżniało w dawnej scholastyce tomistów od przedstawicieli szkoły jezuickiej, która uważała analizy *ens rationis* za pomyłkę. ŚMIGLECKI opowiadając się za „rozwiązaniem tomistycznym”, narażał się na bardzo ostrą krytykę cenzorów zakonnych, co *de facto* nastąpiło (por. NOWAK, *Marcina Śmigleckiego teoria nauki*, s. 116–117).

cyjnie (*proportionaliter*) i przez naśladownictwo (*similitudinarie*)³². Gdzie indziej wyjaśnia, iż nawet w sylogizmie zawierającym fałszywe w stosunku do rzeczywistości przesłanki, w szczególności sądy o bytach fikcyjnych, można uzyskać poprawną konkluzję. Nie będzie ona oczywiście zgodna ze stanem bytu realnego, ale ze stanem bytu myślnego³³.

Niezwykle istotna dla zrozumienia koncepcji prawdy u ŚMIGLECKIEGO wydaje się konkluzja tego rozważania, wskazująca związek prawdy rozumianej absolutnie z sądem dotyczącym realnego bytu.

Prawda bowiem absolutna, jest zgodnością (*conformitas*) sądu z rzeczami. A co do bytów myślnych i fikcyjnych, to nie są prawdziwie rzeczami, więc nie będzie też zgodność sądu z nimi absolutną, lecz tak jak one same są bytami przez pewne naśladownictwo, tak też prawdę posiadają przez pewne naśladownictwo prawdy. Konieczne bowiem jest, żeby prawda poznania miała podstawę w rzeczy³⁴.

Takie ustalenie zgodne jest w pewnej mierze z koncepcją SUÁREZA, piszącego o prawdzie realnej i podkreślającym wątek fundamentalnego odniesienia sądu prawdziwego do realnego bytu w koncepcji sformułowanej przez św. TOMASZA z AKWINU³⁵. Jest też spójne

³² SMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 48.

³³ *Ibid.* t. 2, s. 129. Por. NOWAK, Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, s. 156.

³⁴ *Veritas enim absoluta, est conformitas iudicii cum rebus: at entia rationis et ficta: non sunt vere res, ergo neque conformitas iudicii cum ipsis erit absoluta conformitas, sed sicut ipsa sunt entia secundum similitudinem quandam, ita et veritatem habent secundum similitudinem quandam veritatis; necesse enim est veritatem cognitionis fundari in re* (SMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 48).

³⁵ Por. cytaty w przypisie 7. Znaczące jest też podkreślenie stanowiska św. TOMASZA z AKWINU: *existimoque veritatem complexae cognitionis seu compositionis et divisionis, seu iudicii quo iudicamus aliquid esse hoc aut illud, vel non esse (haec enim omnia pro eodem sumimus), esse conformitatem iudicii ad rem cognitam prout in se est, ex qua conformitate provenit ut res ipsa iudicata dicatur ita esse in se sicut iudicata est. Hanc existimo esse sententiam D. Thomae, ut sumi potest ex I, q. 16, a. 1, 2 et 8* (SUÁREZ, *Opera Omnia*, s. 276).

z ustaleniami ŚMIGLECKIEGO co do pierwszorzędneho i podstawowego przedmiotu nauki, którym jest byt realny³⁶.

Kiedy rozpatrujemy sąd jako wewnętrzną czynność intelektualną, nie zaś jego wyrażenie za pomocą znaków zewnętrznych, to byt prawdziwy lub rzecz prawdziwa (*verum*) jest przedmiotem formalnym intelektu umożliwiającym wydawanie przez tę władzę sądu, czy to twierdzącego, czy przeczącego – zaznacza ŚMIGLECKI na początku kwestii 9 Dysputacji XII³⁷.

Jak dalej dowodzi, można jednak mówić o czymś prawdziwym jako uchwyconym przez intelekt w trojakim znaczeniu.

- 1) Absolutnie prawdziwe (*absolute verum*) jest to, w odniesieniu do czego intelekt rozpozna swoją zgodność z rzeczą.
- 2) Prawdziwe wedle oceny (*in existimatione*) jest to, co jest takie tylko według intelektu, a nie zgodnie z rzeczywistością.
- 3) Prawdziwe z założenia (*ex suppositione*) są wszelkie byty myślnie i fikcyjne, dla których na równi źródłem egzystencji i prawdy jest intelekt.

Każda jednostka, która podlega pod którąś z tych trzech kategorii, na swój sposób partycypuje w prawdzie jako przedmiocie formalnym intelektu (*obiectum formale intellectus*), jest więc poznawalna jako byt i może być o niej wydany osąd³⁸.

Jak widzimy, według ŚMIGLECKIEGO, prawda logiczna, która jest właściwa sądom intelektualnym, jest uwarunkowana przedmiotowo. Jej charakter zależy od kategorii bytu, do jakiego się odnosi. Różni się jednak od prawdy transcendentalnej (*veritas transcendentalis*), przysługującej wszelkiemu bytowi, którą przejawiają również sądy intelektualne z uwagi na to, że i one są pewnymi bytami, a także od prawdy moralnej (*veritas moralis*). Pierwsza wynika ze zgodności każdego

³⁶ Por. NOWAK, Interpretacja arystotelesowskiej teorii nauki, s. 37.

³⁷ Por. ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 52–54.

³⁸ Por. *Ibid.* t. 2, s. 54–55.

bytu ze swoimi pryncypiami. Drugą nazwalibyśmy dziś raczej prawdomównością, bo oznacza zgodność sądu i treści wypowiedzanej, nawet jeśli ów sąd jest logicznie fałszywy³⁹.

2.4. Prawda sądów o rzeczach nieistniejących i przygodnych przyszłych

Scholastyk nasz podejmuje jeszcze dwa interesujące zagadnienia, w których uwidacznia się zależność prawdy sądu od statusu prawdziwościowego przedmiotu. W kwestii 8 Dysputacji XII pyta mianowicie, czy o rzeczy nieistniejącej można sformułować wypowiedź prawdziwą. Czy zatem o zmarłym Piotrze prawdziwe będzie stwierdzenie, że jest człowiekiem⁴⁰, albo w zimie o róży, że jest kwiatem?⁴¹. W pierwszym przypadku odpowiada zdecydowanie, że nie będzie prawdziwe, z dwu powodów podyktowanych realnym stanem:

a) brak związku orzecznika „człowiek” z podmiotem „martwy Piotr”;

b) „martwy Piotr” nie znaczy tyle, co „Piotr”⁴².

Są również dwa przypadki uzasadniające prawdziwość takiej wypowiedzi:

a) istotny i konieczny związek między „Piotr” i „człowiek”, oznaczany słowem „jest”;

b) odpowiednie ograniczenie znaczenia terminów „martwy Piotr” i „człowiek”⁴³.

Tak więc pewne założenia pozwalają potraktować to jako prawdę. Nie znaczy to oczywiście, że bez przyjęcia dodatkowych założeń, istotnie modyfikujących znaczenie omawianej wypowiedzi, można ją uznać za prawdziwą. Podany przykład pokazuje jedynie zależność prawdy werbalnej wypowiedzi, od nadanego jej w myśli znaczenia.

Ogólne rozwiązanie tego typu aporii podaje ŚMIGLECKI przy analizie przykładu róży w zimie. Nie jest ona wówczas aktualnie kwiatem, lecz jedynie w możliwości, mając istnienie w swoich przyczynach.

³⁹ Por. *Ibid.* t. 2, s. 45–46.

⁴⁰ Por. *Ibid.* t. 2, s. 49.

⁴¹ Por. *Ibid.* t. 2, s. 52.

⁴² Rozwiązanie trudności 1 i 3 znajduje się w: *Ibid.* t. 2, s. 50–51.

⁴³ Rozwiązanie trudności 2 i 4 znajduje się w: *Ibid.* t. 2, s. 50–51.

Odwołując się do wskazanych trzech funkcji zdaniowej spójki „jest”, jakie wyróżnił polski scholastyk, mianowicie: a) oznaczania realnej egzystencji, b) oznaczania egzystencji ujętej myślnie, c) oznaczania istotnego związku terminów, można stwierdzić, że zdanie wypowiedziane w okresie zimowym „róża jest kwiatem” jest fałszywe tylko w ramach oznaczania realnej egzystencji. Myślnie natomiast możemy przypisać róży bycie kwiatem w sposób prawdziwy, podobnie jak wskazać na istotny związek znaczeniowy terminów „róża” i „kwiat”⁴⁴.

Te same reguły możemy zastosować do poprzedniego przykładu, nawet jeśli ŚMIGLECKI wykorzystywał je umiarkowanie. Z tego powodu, że nie rozpatrywał szerzej konsekwencji zastosowania owych reguł, nie należy przywiązywać do tych konsekwencji wagi przy analizowaniu jego poglądów. Wydaje się, że samodzielnie odkrył pewne prawidłowości związane ze zdaniami i sądami, które nie były najprawdopodobniej omawiane w znanej mu literaturze filozoficznej czy logicznej. W takiej sytuacji nie miał najzwyczajniej sposobności, by pogłębić refleksję. Niemniej wskazanie na uzależnienie prawdziwości lub fałszywości wypowiedzi od jej myślowej interpretacji, określającej jej znaczenie, zasługuje na uwagę badaczy.

Z zagadnieniem orzekania o rzeczach nieistniejących wiąże się jeszcze jedno zagadnienie, które stanowi przedmiot kwestii 10 Dysputacji XII, a mianowicie, czy zdania o przyszłych wydarzeniach są zdeterminowane jako prawdziwe lub fałszywe. Nie chodzi o zdania na temat tego, co koniecznie ma się wydarzyć, bo to jest konieczne z racji swych przyczyn, ale o to, co nie jest zdeterminowane do zaistnienia. Głównym problemem jest to, że prawda naszych sądów i zdań o wydarzeniach czy też rzeczach przygodnych, niekoniecznych, jest określona zdeterminowaną egzystencją tychże. To zaś, co przyszłe, jeśli nie jest konieczne, nie posiada takiej determinacji ani samo z siebie, ani w swoich przyczynach⁴⁵.

ŚMIGLECKI omawia dwa stanowiska w tej sprawie:

⁴⁴ Por. ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 52.

⁴⁵ Por. *Ibid.* t. 2, s. 57–58.

a) ARYSTOTELESA (*Peri herm.* I, c. 6), głoszące niezdeteminowanie prawdy zdań o wydarzeniach przyszłych⁴⁶;

b) św. TOMASZA Z AKWINU (*Super I Sent.*, dist. 38, q. 1, a. 5), według którego prawda wypowiedzi o wydarzeniach przyszłych jest tylko hipotetyczna (*futurum contingens esse determinate verum ex suppositio- ne*); jedynie Bóg jest je zdolny ująć z perspektywy aktualności, a więc poznać je prawdziwie w znaczeniu bezwarunkowym⁴⁷.

Do tego drugiego stanowiska przychyła się także polski schola- styk, przyjmując hipotetyczność ludzkich sądów lub zdań na temat wydarzeń przyszłych⁴⁸.

2.5. Prawdziwość wiedzy naukowej

Jak widzimy, praktycznie wszystkie dotychczas rozważone odnie- sienia się ŚMIGLECKIEGO do problemu prawdy odsłaniają swe metafizy- czne założenia. Nie inaczej jest w przypadku prawdziwości pozna- nia naukowego. Pisząc w kwestii 10 Dysputacji XVI o prawdzie wie- dzy naukowej, przyjmuje powszechny w scholastyce pogląd, że każda nauka, o ile nią jest, składa się wyłącznie z sądów prawdziwych. Za- stanawia się jednak nad tym, czy prawda jest doskonałością (*perfectio essentialis*), czy własnością istotną (*proprietas essentialis*) wiedzy nau- kowej. Dowodzi, że prawda nie jest doskonałością, lecz własnością wynikającą z istoty wiedzy naukowej. Jest ona poznaniem rzeczy po- przez ich przyczyny, a zatem jej prawdziwość nie podlega dyskusji. Prawda nie należy jednak do istoty nauki — argumentuje ŚMIGLECKI — tak jak nie należy do istoty bytu, lecz jest jego nieodłączną wła- snością (*in communi proprietas*), o ile jest on tym, czym z istoty powin- nien. Swym zakresem obejmuje szerszą dziedzinę niż nauka, jednak wszelkie poznanie naukowe z racji tego, czym jest, jest prawdziwe. Prawda obejmuje zatem naukę, ale specjalny rodzaj prawdy nauko- wej jest własnością, która przysługuje nauce wskutek tego, czym ona jest w swej istocie. Ludwik NOWAK dodaje, że w dzisiejszym rozumie- niu własność taką określić by można jako „właściwość konsekwentną

⁴⁶ Por. *Ibid.* t. 2, s. 58–60.

⁴⁷ Por. *Ibid.* t. 2, s. 61.

⁴⁸ Por. *Ibid.* t. 2, s. 64–65.

istoty wiedzy”⁴⁹. Zagadnienie istoty nauki, jej doskonałości i własności zalicza się do metafizyki.

3. Zakończenie

Istotnym i w jakiś sposób centralnym elementem koncepcji prawdy u Marcina ŚMIGLECKIEGO jest jej sposób definiowania. Określając prawdę, zawsze wskazuje on na zgodność, a dokładnie współnotę formy (*conformitas*) czy to ujęcia intelektualnego z rzeczą, czy też rzeczy z jej intelektualnym odpowiednikiem, względnie z jej zasadami, wyznaczonymi ideą tkwiącą w intelekcie Bożym. Jest to jedna z postaci klasycznej definicji prawdy, zbliżonej do używanej przez św. TOMASZA z AKWINU, umożliwiającej szerokie jej stosowanie: do dziedziny bytu (prawda transcendentálna), poznania i języka (prawda logiczna), a nawet moralnych przekonań (prawda moralna).

W swej koncepcji ŚMIGLECKI wyróżnia przede wszystkim prawdę bytu, którą wydaje się utożsamiać z prawdą transcendentálną, oraz prawdę poznania, która jest właściwa nie tylko sądom i zdaniom, ale również pojęciom. Te ostatnie czerpią prawdziwość ze zgodności z rzeczami na sposób reprezentowania. Prawda sądów i zdań z rzeczami wynika ze zgodności realizującej się w postaci wypowiedzi. W odróżnieniu od pojęć, sądom przynależy prawda logiczna. Jako trzecia dziedzina wymieniana jest też prawda moralna, którą dziś nazwalibyśmy raczej prawdomównością.

Wszelką prawdę – może z wyjątkiem moralnej – którą wyznacza zgodność wypowiedzi z tym, co się wewnętrznie sądzi, a więc ma ona źródło w podmiocie, rozpatruje ŚMIGLECKI jako uzależnioną od przedmiotu poznania. Pomocniczo wprowadza tę kategorię (przedmiotu), która umożliwi mu wykazanie, że:

a) ostatecznym przedmiotem odniesienia ludzkich czynności poznawczych jest byt realny, bezwzględnie prawdziwy z racji zgodności ze swymi wewnętrznymi pryncypiami i swą ideą w intelekcie Bożym;

⁴⁹ ŚMIGLECIUS, *Logica*, t. 2, s. 442–445. Por. NOWAK, Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, s. 158–159. Co do określenia „właściwość konsekwentna”, wskazywał autor odsyłając do AJDUKIEWICZ, *Logika pragmatyczna*, s. 51.

b) to zgodność z bytem realnym stanowi ostateczną podstawę prawdziwości ludzkiego poznania.

Tylko prawda poznania odnoszącego się do czegoś realnego ma charakter bezwzględny (absolutny). Poznanie ludzkie mające za przedmiot byt czysto myślny czy fikcyjny, nawet jeśli jest z nim całkowicie zgodne, nie ma takiego charakteru. Inne byty niż realne nie są bowiem prawdziwe bezwzględnie.

Ta prawidłowość zaznacza się niewątpliwie również w zdaniach o tym, co nie istnieje, oraz w zdaniach o wydarzeniach niekoniecznych z przyszłości. W tych pierwszych, o ile są prawdziwe, spójnik zdaniowy nie oznacza istnienia czegoś realnie, lecz co najwyżej istnienie myślnie lub wskazuje na związek znaczeniowy użytych w zdaniu terminów. Z kolei prawda tych drugich ma jedynie walor hipotetyczny lub – lepiej powiedzieć – założeniowy. Prawda lub fałsz zdania zależy bowiem od tego, jakimi dodatkowymi założeniami myślowymi uwarunkujemy znaczenie werbalnej wypowiedzi.

Prawda ma szczególne znaczenie w nauce (*scientia*), choć swoim zakresem obejmuje szerszy obszar niż dziedzina poznania naukowego. Nie stanowi zatem doskonałości istoty nauki. Z drugiej strony poznanie naukowe jest z racji swojej istoty zawsze prawdziwe. Dlatego prawda stanowi pochodną własność jego istoty.

Summary

The central element of the concept of truth in ŚMIGLECKI's *Logica* (1618) is his approach to formulating definitions. Where the establishing of the truth is concerned, he always points to compliance at the level of the community (*conformitas*) in respect of whether the intellectual recognition of a thing or things is in accordance with its intellectual equivalent, or the principles behind the latter, where these are understood as designating the corresponding idea inherent in the intellect of God. This is a form of the classical definition of truth – similar to that used by St. THOMAS AQUINAS – with a wide scope of applicability: to the field of existence (transcendental truth), to cognition and language (logical truth), and even to moral beliefs (moral truthness).

ŚMIGLECKI distinguishes three types of truth: truth assigned to being, truth assigned to cognition, and truth assigned to moral convictions. Of these, the first is identified with transcendental truth, while the second is attributed not only to propositions and sentences, but also to concepts. The truth of concepts results from compliance with things by way of representation, while the truth of propositions and sentences issues from a compliance with things involving the implementation of some form of expression or other. Logical truth pertains to propositions rather than concepts. The kind of moral truth he writes about is what we would now be more likely to call “truthfulness”.

With the exception of moral truth, which he defined as compliance of a statement with someone’s internal thoughts, ŚMIGLECKI considers every kind of truth to be a conditioned state of the object of knowledge. He says (a) that the ultimate object of reference of human cognitive functioning is a real being, absolutely true by virtue of compliance with its internal principles and their idea as present in the intellect of God, and (b) that the compatibility of human cognition with a real being is the ultimate basis for the truth of human cognition itself.

Just knowing the real truth of a being furnishes us with an absolute form of truth, whereas merely knowing the default character of purely fictional objects can be true at most in relative terms. This pattern certainly also holds for sentences about what does not exist, and for sentences about future events whose truth or falsity is a contingent affair.

Truth is of particular importance in science (*scientia*), although its scope covers a wider area than the area of scientific knowledge itself. It thus reaches to the very essence of scientific excellence. On the other hand, scientific knowledge is by its very nature always true. Therefore, truth is derived from our possession of its essence.

Key words: Martin ŚMIGLECKI — the second scholasticism — truth — language — cognition — being

Literatura

AJDUKIEWICZ, K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa : PWN, 1965.

- CZERKAWSKI, J., *Humanizm i scholastyka. Studia z dziejów kultury filozoficznej w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin : Redakcja Wydawnictw KUL, 1992.
- DAROWSKI, R., *Filozofia w szkołach jezuickich w Polsce w XVI wieku*, Kraków : Wydawnictwo Ignatianum, 1994.
- DĄMBSKA, I., Kilka uwag o Marcynie Śmigleckim i jego logice, *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej* Seria E/5 (1973), s. 3–9.
- DOYLE, J.P., Suárez on Beings of Reason and Truth II, *Vivarium* 25 (1987), s. 47–76.
- DOYLE, J.P., Suárez on Beings of Reason and Truth II, *Vivarium* 26 (1988), s. 51–72.
- DOYLE, J.P., Suarez on the Truth of the Proposition: This is My Body, *The Modern Schoolman* 77 (2000), s. 145–163.
- DRZYMAŁA, K., *Ks. Marcin Śmiglecki Tj*, Kraków : Prowincja Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, 1981.
- DRZYMAŁA, K., Marcin Śmiglecki TJ (1563–1618), *Studia Historyczne* 21(1) (1978), s. 25–43.
- NOWAK, L., Gnozeologiczne poglądy Marcina Śmigleckiego, [w:] VOISÉ, W. & Z. SKUBAŁA-TOKARSKA, *Z historii polskiej logiki*, Wrocław : Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1981, s. 113–172.
- NOWAK, L., Interpretacja arystotelesowskiej teorii nauki u Marcina Śmigleckiego (1564–1628), *Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej* Seria E/6 (1977), s. 35–87.
- NOWAK, L., Logika Marcina Śmigleckiego w opinii współczesnych i późniejszych, *Ruch Filozoficzny* 26(3) (1968), s. 219–222.
- NOWAK, L., Marcina Śmigleckiego metody uzyskiwania wiedzy naukowej, *Ruch Filozoficzny* 31(3) (1973), s. 227–230.
- NOWAK, L., Marcina Śmigleckiego teoria nauki, *Studia Philosophiae Christianae* 13(2) (1977), s. 109–143.
- OLECH, A., O prawdomówności i prawdziwości, *Principia. Pisma koncepcyjne z filozofii i socjologii teoretycznej* 49 (2007), s. 5–20.
- OLECH, A., W sprawie prawdomówności i prawdziwości. Kilka uwag logiczno-etycznych, *Ruch Filozoficzny* 65(4) (2008), s. 671–675.
- RONCAGLIA, G., Smiglecius on „entia rationis”, *Vivarium* 33 (1995), s. 27–49.

- SMIGLECIUS, M., *Commentaria in Organum Aristotelis*, [red.]
L. NOWAK, Warszawa : Akademia Teologii Katolickiej, 1987.
- SMIGLECIUS, M., *Logica... selectis disputationibus et quaestionibus illustrata, et in duos tomos distributa*, Ingolstad : ex typ. Ederiano apud Elisabetham Amgermariam, 1618.
- STRASZEWSKI, M., *Historja filozofji w Polsce (przerobił i uzupełnił ks. F. Kwiatkowski)*, Kraków : Wydawnictwo Księży Jezuitów, 1930.
- SUÁREZ, F., *Opera Omnia*, t. 25, Parisiis : L. Vivès, 1861.
- TAINÉ, H., *Histoire de la littérature anglaise*, t. 3, Paris : Librairie de L. Hachette et Cie., 1863.
- VOISÉ, W., Marcin Śmiglecki: Logika (1618) Zamość, Oxford i perspektywy, *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 39(3–4) (1994), s. 117–124.
- WĄSIK, W., *Historia filozofii polskiej*, t. 1, Warszawa : Instytut Wydawniczy Pax, 1958.